

Raperzy na skierniewickiej scenie, czyli festiwal Hip Hop Kings

data aktualizacji: 2019.09.08 autor: Joanna Młynarczyk



(fot. Joanna Młynarczyk)

TE-TRIS, PLANBE oraz MAŁPA. Do tego supporty D.O.A. JKS DIFEL, WAWSON/SUGHAR. Sobotni wieczór (7.09) upłynął skierniewiczantom podczas koncertu Hip Hop Kings. Scena przy Centrum Kultury i Sztuki przyciągnęła głównie młodych miłośników rapu.

Hip Hop Kings w ciągu sześciu edycji zmienił swoją formułę. Wcześniej odbywały się bitwy freestyle, organizowane były także warsztaty muzyczne. Obecnie impreza przybrała formę koncertu, a do Skierniewic zapraszane są gwiazdy sceny hip-hopowej.

- Przeszliśmy na tą formułę przed trzema laty, ponieważ sprawdza się lepiej niż bitwy na scenie. Chętnych do rywalizacji nie było zbyt wielu, a poza tym co roku zgłaszały się te same osoby - mówi Mikołaj Sumiński, inicjator festiwalu Hip Hop Kings. - Koncerty hip-hopowe odbywają się rzadko w Skierniewicach, a miłośników tego gatunku muzyki w mieście jest wielu, dlatego muzycznych imprez promujących ten gatunek muzyki przydałoby się w mieście więcej - dodaje.

TE-TRIS, czyli Adam Chrabin, raper, freestyle'owiec i producent muzyczny przyjechał do Skierniewic już drugi raz. Hip-hopem zainteresował go starszy brat. Jak przyznaje, po jakimś czasie gatunek ten stał się dla niego naturalnym środkiem wyrazu.

- Hip hop koresponduje ze mną, przez tą muzykę komunikuję się z ludźmi - mówi raper. - Uważam, że muzyka poza elementami rozrywkowymi, może pozytywnie wpływać na ludzi. Ze sceny mówię młodym ludziom, że nie muszą być perfekcyjni, z krystalicznym charakterem, bo przez to rodzi się dużo obciążeń emocjonalnych, młodzi starają się być kimś innym niż są. Ja im mówię, że mają wierzyć w siebie. Chciałbym, żeby ludzie, którzy przychodzą na koncerty hip-hopowe otrzymywali pozytywną energię i zanosili ją do swoich domów.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/33159-raperzy-na-skierniewickiej-scenie-czyli-festiwal-hip-hop-kings>